

Sygn. akt **XI Ka 648/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Jaroszyński

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2018 r.

sprawy **S. C.** syna T. i J. z domu B., urodzonego (...) w W.

obwinionego z art. 92 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rykach

z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. akt II W 66/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 30 (trzydzieści) złotych opłaty oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt XI Ka 648/18

UZASADNIENIE

S. C. został obwiniony o to, że w dniu 12 stycznia 2017 roku o godz. 12:47 w S., gm. R., pow. (...), woj. (...) na drodze krajowej (...) kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku P-4 (linia podwójna ciągła), **tj. o czyn z art. 92 § 1 k.w.**

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II W 66/17, Sąd Rejonowy w Rykach:

1. obwinionego S. C. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, tj. wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 92 § 1 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200 /dwieście/ złotych;
2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w wysokości 100 /sto/ złotych i opłatę w wysokości 30 /trzydzieści/ złotych oraz wydatki w wysokości 1340,10 złotych /tysiąc trzysta czterdzieści zł dziesięć gr/.

Apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony. Zaskarżając go w całości zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego;
2. generowanie kosztów procesu poprzez zlecenie wykonania zbędnych ekspertyz;
3. przewlekłość prowadzonego postępowania przy ciągłym udziale obwinionego;

4. orzeczenie surowej kary, nieadekwatnej do skali wykroczenia.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez rozpoznanie materiału dowodowego lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest całkowicie bezzasadna, gdyż ma charakter wyłącznie polemiczny z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądu I instancji oraz trafnym rozstrzygnięciem merytorycznym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że sposób procedowania Sądu Rejonowego był prawidłowy – odpowiadał wszystkim wymogom rzetelnego procesu. Nie zostały popełnione żadne uchybienia, tak na etapie gromadzenia materiału dowodowego, jak i jego oceny. Ta zaś jest wszechstronna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego – wolna od błędów. Ustalenia faktyczne w sprawie, są logiczną i konieczną konsekwencją jednoznacznej wymowy dowodów uznanych za wiarygodne. Prawidłowa jest też ocena prawna zachowania obwinionego.

Kwestionowany sposób oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy jest wolny od nieprawidłowości, zaś próba zdyskredytowania materiału filmowego, opinii biegłego, ekspertyzy i zeznań funkcjonariuszy Policji (ich zeznania nie są identyczne i faworyzowane) – materiału dającego pełny i jednoznaczny obraz zachowania się obwinionego – skazana jest na niepowodzenie. Sąd meriti stanowisko o wiarygodności i miarodajności wskazanych dowodów logicznie uzasadnił, co zasługuje na aprobatę, a do stanowiska odmiennego nie prowadzi analiza wyjaśnień obwinionego, którego linia obrony, że zmuszony został do wykonania manewru wyprzedzania została obalona wszystkimi przeprowadzonymi w sprawie dowodami (poza niewiarygodnymi zeznaniami jego żony). Dlatego też apelacja, w której jej autor zaprzecza obiektywnemu dowodowi – nagraniu z wideorejestratora – nie mogła zostać uwzględniona.

Niczego nie zmienia eksponowana okoliczność, iż przedmiotowe nagranie nie zawiera początkowej części – momentu, w którym obwiniony rozpoczął manewr wyprzedzania. Zawarty w aktach materiał filmowy, jak i pozostały materiał dowodowy w tym ekspertyza przybliżonych warunków atmosferycznych (prawidłowo zinterpretowana), jest w pełni wystarczający do całkowitego wręcz wykluczenia przedstawionej przez obwinionego wersji wydarzeń (intensywne opady deszczu, nagle zatrzymanie pojazdu jadącego przed nim – k. 21v) i nie potwierdził, iż znajdował się on w stanie wyższej konieczności wykonując manewr wyprzedzania na linii podwójnej ciągłej. Uwypuklenia wymaga, iż wyprzedzany przez obwinionego pojazd nie wykonywał żadnych, a tym bardziej gwałtownych manewrów.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd orzekający zwrócił się właśnie do Komendy Powiatowej Policji w R. (...), czy są w posiadaniu wcześniejszego nagrania z dnia 12 stycznia 2017 r. (k. 23), zaś do Sądu Rejonowego w Białsku Podlaskim Zamiejscowego VIII Wydziału Karnego w Siemiatyczach zwrócił się o nadesłanie akt dotyczących zdarzenia z dnia 4 marca 2017 r. (k. 27).

Trafnie ocenione zostały także zeznania M. M.. W świetle zeznań policjantów i przeprowadzonej opinii biegłego z dziedziny ruchu drogowego słusznie stwierdził sąd meriti, że nie sposób uznać ich za wiarygodne, tym bardziej, że analiza załączonego nagrania nie potwierdza by widoczna była zmiana prędkości poprzedzającego pojazdu i to gwałtowna. Twierdzenie o niezgodności treści wyjaśnień obwinionego i zeznań świadka M. M. z zapisami na kartach w aktach sprawy bez podania, jakie treści/niezgodności skarżący ma na myśli czyni niemożliwym jakiegokolwiek ustosunkowanie się do tak sformułowanego stanowiska.

Zarzut przewlekłości prowadzonego postępowania przy ciągłym udziale obwinionego, jego długie prowadzenie – 12 miesięcy jest wręcz nieporozumieniem. Przede wszystkim okres ten wynikał z postawy obwinionego i konieczności wszechstronnego wyjaśnienia sprawy – weryfikacji przyjętej przez niego linii obrony. Poza tym obwiniony nie ma

obowiązku stawiennictwa na rozprawie (chyba, że sąd uzna inaczej – art. 65 § 3 k.p.w.), a ma do tego prawo. Podkreślić należy, iż sposób procedowania Sądu Rejonowego, w tym sam czas prowadzonego postępowania, nie budzi zastrzeżeń.

Jeśli zaś chodzi o konieczność wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy to nie może dziwić, iż wywołanie w spornych kwestiach opinii biegłych

i ekspertyzy było zasadne i konieczne. O zbędności ich zlecenia można by mówić

w sytuacji gdyby obwiniony nie kwestionował swojej winy. Natomiast Sąd Rejonowy poprzez dopuszczenie ww. dowodów realizował przysługujące obwinionemu prawo do obrony i dążył do należytej weryfikacji przedstawionych przez funkcjonariuszy Policji okoliczności zdarzenia, którym to obwiniony zaprzeczał i przedstawiał odmienny stan faktyczny. To zaś, że przedmiotowe opinie i ekspertyza generują koszty jest rzeczą naturalną. Tak samo jak zasada ponoszenia kosztów postępowania określona w art. 119 § 1 k.p.w.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdza, że apelacja, jako wyłącznie polemiczna, której autor nie może pogodzić się z jednoznaczną wymową dowodów,

w szczególności z nagraniem z wideorejestratora, nie mogła być uwzględniona.

Orzeczenie o karze grzywny w kwocie 200 złotych z pewnością nie może być uznane za rażąco surowe, a wręcz przeciwnie takie ukształtowanie kary

w okolicznościach niniejszej sprawy wskazuje na wręcz łagodne potraktowanie obwinionego, który w sposób lekceważący podchodzi do obowiązujących przepisów ruchu drogowego całkowicie ignorując cel, jakiemu służą – bezpieczeństwu wszystkich uczestników ruchu drogowego. Wbrew stanowisku skarżącego wysokość orzeczonej grzywny jest taka sama, jaką zaproponowano obwinionemu w postępowaniu mandatowym. Przy określaniu jej wysokości sąd meriti uwzględnił również należycie sytuację finansową obwinionego – vide str. 10 uzasadnienia. To zaś, że obwiniony został obciążony kosztami postępowania, w tym wydatkami związanymi z wywołanymi w sprawie opiniami i ekspertyzą, jest naturalną konsekwencją skazania – art. 119 § 1 k.p.w.

Nie stwierdzając zatem uchybień w postępowaniu przed sądem I instancji, które uzasadniałyby konieczność zmiany zaskarżonego wyroku lub jego uchylenie

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania – w tym z przyczyn wskazanych

w treści art. 104 § 1 k.p.w. – Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw.

z art. 109 § 2 k.p.w., utrzymał go w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w.

Mariusz Jaroszyński